

# Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnikiem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczonych w Polsce po 1,50 mk. polskich za jedno-lamowy wiersz petitowy.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 5,00 mk. niem., a 6,00 mk. niem. z odnośnikiem do domu. OGŁOSZENIA z obszaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-lamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska“ w Gdańsku—Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

**NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!**

Rok XXX.

Gdańsk, na sobotę dnia 2-go października 1920.

Nr. 228

## Dalsze zwycięstwo wojsk polskich.

Rozgromienie 21 dywizji i IV armji sowieckiej. — Wielka zdobycz. — Lida, Słonim i Sarny zdobyte.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO W. P.  
Z DNIA 29 WRZEŚNIA 1920 r.

Na północnym skrzydle forsowna akcja naszych oddziałów doprowadziła do odzyskania Lidy. Nieprzyjacieli, będąc przez to pozbawionym najdogodniejszej drogi odwrotu wycofuje się pośpiesznie w kierunku południowo-wschodnim. Świeżo uzupełniona 21 dywizja sowiecka uległa pod Nową Rudą zupełnemu rozbiciu pozostawiając w naszych rękach 9 dział i 15 karabinów maszynowych. Na wschód od Wołkowysk w pościgu za nieprzyjacielem zajęliśmy Słonim i przekroczyliśmy rzekę Szczarę.

Na Polesiu wojska nasze uderzeniem od południa na Pińsk i Janów rozgromiły kompletnie IV armję so-

wiecką. Sztab armji zaskoczony gwałtownym atakiem dzielnej grupy generała Krajewskiego został w całości z wyjątkiem dowódcy i szefa sztabu, którzy w ostatniej chwili zdolali uciec, wzięty w Pińsku do niewoli.

Prowizoryczne zestawienie zdobyczy wykazuje z górą 3000 jeńców, 100 nowych karabinów maszynowych, 400 wagonów z materiałem wojennym, 1 wagon z oponami gumowymi, kilka samochodów i motocykli. Na tym odcinku osiągnęliśmy Jasiolę i prowadzimy dalej pościg.

Na południe od Prypoci opanowały nasze oddziały po ostrej walce węzeł kolejowy Sarny. Sytuacja na Wołyniu bez poważniejszych zmian.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich.  
Sztab Generalny.

### Wilno.

W historycznych dniach, które przeżywamy, które rozstrzygnąć mają o dalszej wojnie lub pokoju, ważą się też losy Wilna, które wróg nasz największy — Niemiec — nazwał „perłą miast polskich“.

Wilno, ongiś stolica W. Księstwa Litewskiego — miastem polskim — brzmi to nieco paradoksalnie, a jednak tak jest, i więcej jeszcze powiemy: Wilno nigdy przenigdy miastem — w sensie etnograficznym nie było.

Powstało ono jako osada czysto słowiańska, założona prawdopodobnie przez Połoczan, dawną przed Gedyminem, bo prawdopodobnie jeszcze na początku XII wieku, to jest w czasach, gdy nieznany nikomu szczep litewski, poddany księżetom kijowskim, nie mając przy swym uboŹstwie z czego płacić lennych, nie posiadając ani zboża, ani innych ziemiopłodów, uiszczał się jak stare, ruskie piszą kroniki, „lykiem i winnikami brzoźowymi“.

O słowiańskim początku Wilna świadczy sama nazwa jego pochłoząca oczywiście od rzeki Wilji, którą to nazwę nosi ta rzeka tylko w górnym swym biegu, gdzie przerzyna bezspornie słowiański obszar, w dolnym swym biegu, gdzie wstępuje na ziemię etnograficznie Litewskie, lud litewski do dziś dnia nazywa ją „Neris“.

Gdyby Wilno początkowo nie słowiańska lecz litewska było fundacją, wywodziłoby swą nazwę nie od słowiańskiej Wilji lecz od litewskiej Norisy, jak np. nieco dalej na zachód od Wilna położone „Ponary“.

Gdy później Litwa pogańska w przymierzu z Tatarami, z łatwością zawałdneła olbrzymim obszarem księstwa i ksiastewek ruskich, wyszczynionych szczególnie najazdem azjatyckiej dziczy, Gedymin przenosi stolicę swą do Wilna, które stać się ma niejako łącznikiem między obydwojma częściami jego państwa: etnograficznie litewską oraz słowiańską.

Nowa stolica Litwy nie pociąga jednak ku sobie elementu litewskiego; rozmiłowany w łowach, przywykły do pierwotnego, koczowniczego trybu życia, Litwini nie lubili osiadać w miastach. Jakoż pragnąc urządzić siedzibę swą mniej więcej na modłę zachodu, Gedymin ściągają z Polski osadników, kupców zwłaszcza, rzeźmieśników, którym obiecuje, wysokie nagrody, prawa, nadto i swobodę, jakimi cieszyli się w Ojczyźnie. Sam on otacza się chętnie Polakami; posiadamy dowody, iż zwracał się on do klasztorów zachodnich, prosząc o przysłanie księży „umiejących konieczne po polsku“. Rzecz jasna, że nie dla Litwinów wschodniego obrządku, lecz dla osadników polskich. Źródła krzyżackie świadczą o istnieniu na Litwie, szczególnie w Wilnie, licznych kościołów katolickich dawno jeszcze przed Jagiellą, które oczywiście służyły potrzebom ludu polskiego tu osiadłego.

Osadnictwo polskie rozwija się na szeroka skalę za Jagiell, tak blisko zaś pokrewni nam Rusini, z łatwością przyjmują język polski, tak że poseł papieski, który za Jagiell objeżdżał te strony, w liście swym do Rzymu pisze, lud tutejszy mówi mową polską. Wprawdzie w szesnastym wieku jeszcze język ruski na Litwie był urzędowym, „Statut litewski“ wydany został w języku ruskim (nigdy w litewskim) atoli ten język się upodobił, przejawiając mnóstwo słów i zwrotów polskich.

Najpiękniejszy rozkwit dla Wilna przypada na czas, gdy z dworem swym osiadł tu na stałe młody król Zygmunt August. Z królewiczem przybyli liczni dworzanie, dalej rzemieślnicy, przeważnie krakowscy, murarze, cieśle, stolarze, szklarze, krawcy itd. Ówczesne rejestra wymieniają ich, z imienia i nazwiska setki. Za dworem ciągnie też liczny zastęp inteligencji, duchowieństwa, uczonych, architektów, artystów, malarzy, muzyków, lekarzy, aptekarzy.

Powstaje wspaniały zamek w szlachetnym stylu renesansowym, w nim bogata w dzieła polskie i obce biblioteka, galeria obrazów, zbiór wszelkich osobliwości, wyrobów złotniczych i przedmiotów sztuki.

Założona za następnego panowania akademja staje się ogniskiem kultury polskiej, jaśniejącej takimi gwiazdami, jak Piotr Skarga, pierwszy rektor tej akademji. Tu w Wilnie, pod opieką królewską, rozwija się i dojrzewa wspaniały talent Sarbiewskiego, największego polsko-łacińskiego poety. Tu z rąk króla Władysława IV otrzymał on pierścień doktora.

Jeżeli Wilno nigdy miastem litewskim nie było, nigdy tu nie słyszano mowy litewskiej, to ruszczyzna zniknęła całkowicie w 16 i 17-tym wieku. Kiedy za czasów najazdu Moskwy 1655 r. bardzo uciskani mieszczaństwo postanowili zwrócić się z prośbą do cara Aleksego, wybrano w tym celu szereg osób pochodzenia ruskiego. Napisano „gramotę“ w języku moskiewskim, gdy przyszło jednak do podpisów, okazało się, iż kilku zaledwie potrafi jako tako nazwisko swe wypisać literami ruskimi. Reszta, jakkolwiek bezsprzecznie ruskie nosiła nazwiska, podpisała się po polsku. Rejestry rachunkowe magistratu wileńskiego z 17-go wieku wymieniają nazwiska tysięcy mieszkańców tego miasta. — Wszystkie one mają brzmienie czysto polskie.

### Dla inwalidów wojennych.

Troska o los żołnierzy naszych, którzy pierśnią swą ojczyznę naszą zasłaniali, którzy ponieśli rany i kalectwo, zajmuje dzisiaj Rząd polski.

Przy Radzie opieki społecznej utworzyła się Sekcja Opieki nad Inwalidami wojennymi, która niebawem rozpocznie działalność swą na szerokie rozmiary.

Spółeczeństwo wita akcję tę z żywym zadowoleniem, upewnienie inwalidzie i rodzinie jego bytu i możności utrzymania się, uczynienia losu jego znośnym — to jedno z pierwszych zadań.

Zrozumiał to Zarząd Czerwonego Krzyża w Toruniu i już utworzył Sekcję mającą współdziałać w myśl Rady Opieki Społecznej i natychmiast zabiera się do pracy, aby dać inicjatywę wszystkim filjom Czerwonego Krzyża na całym Pomorzu.

Do przeprowadzenia intensywnej inwalidom pomocy będzie potrzeba dużo sił do pracy, dużo poświęcenia, dużo wytrwałości i dużo pieniędzy.

Wspólną akcją rządu ze społeczeństwem dzieła tylko dokonać może Sekcja, która wyłoniła się z Czerwonego Krzyża, urządzi w niej długim czasie „Wentę“ na rzecz inwalidów wojennych i tak rozpoczyna dzieło wielkiej wagi. Nie wątpimy, że społeczeństwo nasze zrozumie ważność akcji nad którą protektorat objął p. Wojewoda Brejski, i poprze ją całą siłą, że pamiętać będzie dla kogo to się czyni, że dla tych którzy krew dla Ojczyzny przelali i dziś kaletwo cierpią.

Ośłódźmy im to życie, ulżyjmy im cierpieniom. Niech usta ich błogosławią Ojczyznę i tych, którzy o nich pamiętają.

## Przegląd Polityczny

UMOWA MIĘDZY CZECHAMI A POLSKĄ  
CO DO WĘGLA I ROPY.

PAT. Na wczorajszym posiedzeniu konferencji polsko-czeskiej ustalono kwestję ilości węgla i koksu, jaka ma być dostarczona Polsce oraz ropy, która ma być dostarczona Czechom. Kwestja ceny ropy o tyle została uregulowana, że Czesi zgodzili się uznać obecną cenę ropy 1000 marek polskich za 100 kilogramów. Wybrano ścisły komitet złożony z przedstawicieli obu stron, który opracuje projekt umowy regulującej sprawę ceny na przyszłość oraz stosunek danych ilości wagonów węgla do ilości cystern ropy.

ZAWARCIE UMOWY POLSKO-CZESKIEJ.

PAT. Doszła do skutku polsko-czeska umowa węglowo-naftowa. Na mocy tej umowy Czesi mają Polskę dostarczyć miesięcznie 37.500 ton po 400 kr. czesk. za tonę, 15.000 koksu po 720 kr. czesk. za tonę. Wzajemian za to, tytułem zapłaty Polska dostarczy Czechom 7083 tony ropy po 1000 mk. polskich za 100 klg.

Z KOMISJI SKARBOWO-BUDŻETOWEJ.

PAT. „Przegląd Wieczorny“ podaje: W Komisji skarbowo-budżetowej dokonano rozdziału referatów pomiędzy poszczególnych posłów: poseł Wierzbicki — pożyczka państwowa, poseł Woydaliński — emisja nowych biletów, poseł Średnicki — świadczenia wojenne. Uchwalono wezwać Ministra Skarbu do przedstawienia budżetu na rok 1921 i sprawozdania z wpływów, podatków i pożyczek.

NIEMCY CHCĄ UNIEMOŻLIWIĆ KONTROLĘ  
PRZY PLEBISCYCIE.

„Standar Polski“ donosi z Gliwic. Tutejszy Komitet Plebiscytowy zamierza w mieście Gliwicach sporządzić spis mieszkańców miasta, uprawnionych do głosowania. Polski Komitet Plebiscytowy chce w ten sposób stwierdzić jedynie nazwiska uprawnionych, by nie dopuścić do tego, żeby Niemcy, jak się to stało na Warmji i Mazurach, nie sprowadzili do głosowania ludzi, którzy albo wcale nie istnieją, albo nie mają prawa głosowania. Niemcy są o tem także poinformowani i wiedzą, że nie rozchodzi się o żadne oświadczenie lub coś podobnego, tem bardziej, że nie żąda się od nikogo jakiegokolwiek podpisu.

Mimo to niemiecki podkomisarz plebiscytowy w Gliwicach ogłosił w gazetach niemieckich w ogłoszeniach polskie formularze, chcąc w ten sposób mieszkańców skłonić do tego, by Polakom nie udzielili żadnych informacji.

Cel tej pracy niemieckiej jest jasny. Niemcy chcą uniemożliwić na Górnym Śląsku podobnie jak w Prusach Wschod. kontrolę głosujących. W Niemczech chcą



i dotąd wysłać ludzi obcych, którzyby mieli zadanie głosować za Niemcami. Aby sprawa ta nie została zamaskowana, dlatego niechcą żeby Polacy posiadali spis uprawnionych do głosowania. Dla Komisji koalicyjnej zachowanie się niemieckiego podkomisarzatu plebiscytowego powinno być wskazówką, że pracę niemiecką należy ściśle kontrolować, gdyż tylko ten obawia się kontroli, kto ma cele ukryte.

#### O PRZEŚLADOWANIE POLAKÓW W PRUSACH WSCHODNICH.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje: W sprawie prześladowań Polaków w Prusach Wschodnich przez ludność niemiecką wystosował konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie do niemieckiego prezydenta w Kwidzynie, hr. Baudissin, notę treści następującej:

„Miałem już zaszczyt poinformować Waszą Ekselencję ustnie, że prześladowania, na które jest stale narażana tutejsza ludność polska, w sposób niepokojący wpływają na nastrój ludności w Poznańskim i na Pomorzu. Obawiamy się poważniejszych wykroczeń przeciwko tamtejszej ludności niemieckiej.

Muszę niestety zaznaczyć, że dotychczas nie daje się tu jeszcze zauważyć spokojniejsze zachowanie się ludności względem Polaków. O ukaraniu osób, które łżą, znęcają się gwałtem wypędzają swych polskich współobywateli, zdaje się, niema wcale mowy. Natomiast w dalszym ciągu twierdzą ogólnie, że urzędnicy i policja zachowują się w takich wypadkach obojętnie do pewnego stopnia sankcjonują nawet ekscesy.

Prasa zwłaszcza „Die Neuen Westpreussischen Mitteilungen“ prowadzi wprost podburzającą kampanję. (nota powyższa wręczona już była dawniej, gdy Westpreuss. Mitteil. były wydawane nakładem Deutscher Verlag).

Uczyliem wszystko, co było w mej możności, by oddziaływanie tutejszych stosunków nie wywołało antyniemieckich manifestacji na terenie polskim, czuję się jednak coraz bardziej bezsilnym wobec tego, że w tutejszych stosunkach nie daje się zaznaczyć żadna zmiana. O ile Wasza Ekselencja może zagwarantować bezpieczeństwo tutejszej ludności polskiej, prosilibym Pana o przesłanie mi oświadczenia z pozwoleniem ogłoszenia go w pismach polskich.

Podobna enuncjacja polskiego konsultatu mogłaby ewentualnie zapobiec niejednemu nieszczęściu na ziemiach polskich“.

#### KORESPONDENT ANGIELSKI O WOJSKU POLSKIM.

„Manchester Guardian“ umieścił niedawno korespondencję z Nowo-Minska odzyskanego przez Polaków. Jest ona tem ciekawsza, że dziennik liberałów angielskich znany jest ze swej do Polaków niechęci. Korespondent angielski był świadkiem wejścia wojsk polskich do Nowo-Mińska, widział kłękające tłumy kwiatami ścielące drogę naszym żołnierzom, wyrażając radość i wdzięczność z powodu ocalenia dochodząca do szafu. Nie mógł się oprzeć wrażeniu i odbija się to na jego powściągliwej jeszcze, ale wybitnie sympatycznej dla Polaków, korespondencji. Oto co pisze o armii polskiej: Spotykaliśmy oddziały piechoty, najpiękniejszych żołnierzy na świecie nie wyłączając angielskich, bo sławnych z humoru i śpiewających jak żadne inne wojsko w świecie nie umie. „Gesangvereine“ krzyknął do mnie na ulicach Warszawy, dawny oficer niemiecki, gdy pułk za pułkiem przechodził. Gdyby siła walki polskiej armii była równa potędze ich marszów śpiewanych, byłaby niezwyciężoną“.

#### Rozsądni Niemcy przeciw szowinizmowi niemieckim.

Przed kilkunastu dniami urządzili haka-tyści westfalscy wielkie zebranie przeciwpolskie w Herne, żądając przez usta mówców między innymi:

Wydalenia z Niemiec wszystkich „agitatorów“ polskich, członków towarzystw sokolich“

### Rozmyślanie niedzielne.

#### Na dziewiętnastą niedzielę po świętkach.

LEKCJA z listu św. Pawła do Efezów rozdz. 4, w. 23—28.

Bracia! odnowcie się duchem umysłu waszego i obleczcie się w nowego człowieka, który wedle Boga stworzony jest w sprawiedliwości i w świętobliwości prawdy. A przeto złożywszy kłamstwo, mówcie każdy prawdę z bliznim swoim, bo jesteście członkami jeden drugiego. Gniewajcie się, a nie grzeszcie: słońce niechaj nie zapada na rozgniewanie wasze. Nie dawajcie miejsca dyabłu.

EWANGELIA św. Mateusza rozdz. 22. wiersz 1—14.

Wówczas mówił Jezus przedniejszym kapłanom i Faryzeuszom w powieściach, mówiąc: Podobne jest Królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który sprawił gdy małżeńskie synowi swojemu. I posłał stęgi swoje wzywać zaproszonych na gody, a nie chcieli przyjść. Potem posłał inne stęgi, mówiąc: Powiedzcie zaproszonym, oto obiad mój nagotowany, woły moje i karmne rzeczy są pobite, i wszystko gotowe. Pójdźcie na gody. A oni zaniedbawszy, odeszli, jeden do wsi swojej, a drugi do kupiectwa swego; drudzy pojmwawszy stęgi jego, zelżyli i pobili. A usłyszawszy Król, rozgniewał się, i postawił wojska swe, wytracił one morderce i miasto spalił. Tedy rzekł słuzebnikom swoim: Gody są gotowe, lecz zaproszeni nie byli godnymi. A przeto idźcie na rozstajne drogi, a którychkolwiek najdziecie, wzywajcie na wesele. I wyszedłszy służy jego na drogi, zebrali wszystkie, które należeli, złe i dobre, i napełnione są gody siedzącymi.

# Spieszcie się

z zamówieniem jednego  
z **NAJSTARSZYCH** pism  
na Pomorzu, jakim jest

# Gazeta Gdańska

zakazu urządzania zebrań polskich, konfiskaty majątków polskich itp.; odpowiednia rezolucję wysłano do kanclerza rzeszy.

Berlińska pacyfistyczna „Welt am Montag“ pisze wobec tego:

„Rezolucję powyższą wysłano do kanclerza rzeszy i do parlamentu. Spodziewamy się, że znajdzie ona tam spokojną śmierć w registraturze. przysłużyłoby się spełnienie żądań o cenzurę i zakaz zebrań krzyczących panów z Herne. Przewszysakiem zakazanie nauki polskiej byłoby wprost straszne w skutkach. Jakby to było, gdyby Polacy w odpowiedzi na to zakazali szkół niemieckich w Poznańskim i Pruszech Zachodnich? Panowie w Westfalji zapomnieli pewnie całkiem, że w Polsce żyje dziesięć razy tylu Niemców, co Polaków w Niemczech?“

#### Rozwiązanie „Straży Obywatelskiej“.

„Przegląd Wieczorny“ podaje: Wobec tego, iż okoliczności, które były przyczyną tworzenia się Straży Obywatelskiej zostały usunięte, została instytucja ta z dniem 1 października ostatecznie zlikwidowana.

#### Sprawa Gdańska w Sejmie.

PAT. Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszej dyskusji nad projektem konstytucji. Po przemówieniach całego szeregu posłów dyskusję odroczone.

Posel Marjan Seyda uzasadniał następnie wniosek nagły Związku Ludowo-narodowego w sprawie Gdańska: Wniosek ten przyjęty jednogłośnie przez Izbę, brzmi: Sejm poleca ministerstwu spraw zagranicznych, aby przedstawiło radzie ambasadorów niedostateczność opierania bezpieczeństwa państwa i najżywotniejszych jego praw i interesów na dobrej woli panujących w Gdańsku Niemców, oraz aby wskazało na konieczność wprowadzenia natychmiast w życie przyznanych Polsce traktatem wersalskim praw, przez uwzględnienie powyższych postulatów w

konwencji polsko-gdańskiej, która ma być zawarta.

Posel Brejski przytoczył szereg przykładów zatrudniania w porcie gdańskim robotników niemieckich z zupełnym pominięciem polskich organizacji robotniczych. Lekceważenie polskiego kupa i robotnika może się ujemnie odbić na polskim stanie posiadania w Gdańsku. Posel Brejski domagał się wreszcie, aby stanowisko komisji gdańskiej połączone ze stanowiskiem wojewody pomorskiego.

Posel Ks. Kaczyński przedstawił fatalne położenie ludności polskiej w Gdańsku i oświadczył, że rząd powinien się domagać w Radzie ambasadorów prawa utrzymywania w Gdańsku milicji lub wojska, któreby umożliwiała tamtejszej ludności polskiej życie. Mówca proponuje dodatkową rezolucję, wzywającą rząd, aby przedsięwziął wszelkie środki celem otrzymania gwarancji, że na przyszłość uniemożliwione będzie w Gdańsku wrogie występowanie przeciw Rzeczypospolitej i jej obywatelom. Nagłość wniosku Związku Ludowo-narodowego i jego meritum, przyjęte.

Posel Herz uzasadniał następnie wniosek nagły Narodowej Partji Robotniczej w sprawie plebiscytu na Mazurach i Warmji. Wychodząc z założenia, że plebiscyt ten był tylko komedią, wniosek domaga się nieuznania plebiscytu, rewizji i wytoczenia całej sprawy przed forum Ligi Narodów. Nagłość wniosku uchwalono, sam zaś wniosek odesłano do komisji spraw zagranicznych.

Posel Wachowiak uzasadniał wniosek nagły w sprawie gwałtów niemieckich, popełnianych na Polakach w Nadrenji i Westfalji. Wniosek ten opiewa: Wzywa się Rząd, aby użył wszelkich środków dyplomatycznych celem ukrócenia samowoli Niemców, nie troszczących się absolutnie o traktat wersalski, aby zastosował energiczne środki odwetowe przeciw Niemcom, zamieszkującym w Polsce i aby przedsięwziął kroki w celu

jej okupienie. Każę się cieszyć Aniołom z nawrócenia człowieka grzesznego, „jakby człowiek był bogiem Boga samego, albo jakby szczęście Boga było od niego zawisło“. O człowieku! jak możesz zapominać o duszy i lekceważyć ją sobie, jeżeli Bóg tak wysoko ją ceni i tyle dla niej uczynił.

Trzecia przypowieść, świadcząca o wielkiej miłości Bożej dla grzesznika, jest o pasterzu, który opuszcza dziewięćdziesiąt dziewięć owiec a szuka jednej zbłąkanej; znalazłszy ją, nie bije jej, nie pędzi przed sobą, ale wzięwszy ją na ramiona, niesie z radością i zwołuje wszystkich swoich przyjaciół, aby się z nim cieszyli. Zaprawdę, mówi Pan Jezus, większa będzie radość w Niebie z jednego grzesznika pokutującego, aniżeli z dziewięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują pokuty.

Czwarta przypowieść o synu marnotrawnym, powracającym do domu, wyniszczonym z nędzy i rozpusty, przeciw któremu wychodzi ojciec jego; nie czyni mu wyrzutów, ale ściska go, całuje, przybiera w nową suknię, kładzie pierścień na palec jego i wyprawia mu ucztę. Tak Pan Bóg przyjmuje grzesznika, który się nawraca do Niego przez pokutę. Uprzedza go łaskami Swemi i natchnieniami, daje mu pocąunek pokoju; zapomina przeszłe jego życie, przywraca do przyjaźni swojej, napełnia serce jego pociechą i każe Aniołom Swoim, aby się z nim cieszyli. O mój Boże! jakże jesteś łaskawy, litościwy i miłosierny na grzeszników. Jestem owym synem marnotrawnym, lecz wracam do Ciebie i choć straciłem dobra łask Twoich, któremiś mnie tak hojnie obdarzył, nie rozpaczam, bo ufam miłosierdziu Twemu!

A wszedłszy Król, aby oglądał siedzące, obaczył tam człowieka nie odzianego szatą godową. I rzekł mu: Przyjacielu, jakoś tu wszedł, nie mając szaty godowej? A on zamilknął. Tedy rzekł sługom: Zwiąawszy ręce i nogi jego, wrzucicie go w ciemności zewnętrzne. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Albowiem wiele jest wezwanych, lecz mało wybranych.

#### ROZMYŚLANIE.

„Nie bój się, bom Ja jestem z tobą; nie uchylaj się, bom Ja Bogiem twoim: zmocniłem cię i ratowałem cię i podjęła cię prawica sprawiedliwego mego“. (Izai 41, 10).

Pan Jezus kochał grzeszników: chętnie z nimi przystawał, jadł u nich, łagodnie się z nimi obchodził, przyniósł łaskę grzesznicy, którą chciano ukamieniować i nieraz mówił, że dla grzeszników na świat przyszedł.

Szczególniejszą Swą miłość dla grzeszników objawia Pan Jezus w czterech przypowieściach: Pierwsza jest o kupcu, który, znalazłszy perłę drogą, wszystko sprzedaje, aby ją nabyć. Tą perłą jest dusza nasza — kupcem Jezus Chrystus: za jaką cenę ją kupił? ceną krwi i życia własnego; a ty się oddajesz czartu dla sławy przemijającej i fałszywej uciechy. — Druga o niewieście, która zgubiwszy grosz, zapala świecę, zamiata dom, a znalazłszy go, zwołuje sąsiadki i przyjaciółki swoje, aby się z nią wspólnie cieszyły. I mówi Pan Jezus, że taka będzie radość w Niebie z jednego nawróconego grzesznika. Święty Tomasz mówi, że syn Boży nie mówi, iż kupił tę drachmę, którą jest dusza nasza, za cenę Krwi Swojej, ale że ją znalazł; bo tak wysoko ceni duszę człowieka, że nawet śmierć Swoją uważa za mało na



bezpieczeństwa życia i mienia Polaków w Niemczech, oraz naprawy szkód wynikłych z działalności bojówek niemieckich. Nagłość uchwalono wniosek odesłano do komisji spraw zaganicznych.

Po odesłaniu szeregu wniosków do dotyczących komisji posiedzenie odroczone.

Następne posiedzenie we wtorek 5-go października.

#### Nowe zadokumentowanie przyjaźni polsko-francuskiej.

PAT. Depesza gratulacyjna, wysłana przez Naczelnika Państwa do prezydenta Francji brzmi:

W chwili, gdy został Pan, Panie Prezydencie, powołany na pierwszy urząd republiki francuskiej, szczęśliwy jestem, że wraz z moimi najgorętszymi życzeniami dla Pana i Pańskiego narodu, mogę wyrazić szczerą radość, iż naszego wielkiego sprzymierzeńca reprezentuje ten, który z taką godnością i tak przewidującym kierował polityką Francji w momencie groźnym dla pokoju i bezpieczeństwa Europy, oraz który w ciężkich dla Polski godzinach użyczył jej spontanicznego (dobrowolnego) poparcia Francji, najzupełniej zgodnego z tradycyjną Francji dla mego narodu przyjaźnią.

Podp. Józef Piłsudski.

Na depeszę tę nadesłał prezydent Francji Millerand następującą odpowiedź:

Jestem szczególnie wzruszony życzeniami naszego komitego Naczelnika Państwa, którego talenty wojskowe w służbie najsłabiej niebezpiecznego patriotyzmu uratowały kraj od inwazji i obcego jarzma. Słusznie wspomina Pan, Ekscelencjo, o moich uczuciach przyjaźni dla Polski, które są uczuciami Francji. Jestem z pewnością wyrażeniem woli mojego kraju, zwracając się do Waszej Ekscelencji z życzeniami dla jego osoby, oraz z uczuciami, jakie żywię dla wielkości, pomyślności i pokojowego rozwoju pełnego chwali narodu polskiego.

Podp. A. Millerand.

#### Reorganizacja armji sowieckiej.

„Nieuve Rotterdamsche Courant“ donosi z Helsingforsu, iż rząd sowiecki podejmuje obecnie reorganizację swej armji. Dywizje zachodniego frontu będą armją zachodnią, dywizje na wschodnio-galicyskim froncie czerwoną armją ukraińską, dywizje walczące na taurydzkim i dońskim froncie armją południową, a dywizje kaukaskie armją wschodnią. Wojska syberyjskie będą przezgrupowywane na dwie armje i to na zachodnio i wschodnio-syberyjską armję. Głównodowodzącym jest Trocki, a jego pomocnikiem Podwojski.

### Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na sobotę 2-go października 1920:

Aniołów Stróżów

Słońca wschód o g. 6,4 zachód o g. 5,34.

Księżycy wschód o g. 8,5 zachód o g. 11,10.

Tutejsza Czytelnia Ludowa otwarta będzie począwszy od 1 października tylko w poniedziałki i soboty od godziny 6—7. wieczorem. W inne dni Czytelnia zamknięta.

— Przypominamy w ostatniej chwili niedzielny „Wieczór rozmaitości“ Tow. Czytelnia Ludowych w Strzelnicy przy Promenadzie (Friedrich z Wilhelm z Scützenhaus.) Początek oznaczono na godzinę 7-mą wieczorem, a nie na 5-tą po południu, jak ogłoszono początkowo. Kto chce uśmiać się, niechaj pośpieszy ujrzeć w nie-

Zgrzeszyłem przed Tobą, Boże i Ojciec mój, nie jestem już godzien nazywać się synem Twoim; lecz uczyni miłosierdzie nademną, bo postanawiam szczerze porwać się i pokutować.

Szuka cię Pan Bóg, zbłąkana duszo, dlatego, że cię kocha i chce cię zbawić; szuka cię już długo, już tyle razy odpuścił ci grzechy i jeszcze teraz gotów ci je odpuścić. Bóg nie tylko odpuszcza grzesznikowi grzechy zawsze, gdy Go przeprosza, ale nawet szuka go pierwszy, uprzedzając Go łaską Swoją. O! jakże inaczej postępują względem siebie ludzie: gdy przyjdzie pojednać się z powaśnionym, zachodzi trudność, kto pierwszy ma przystąpić do pojednania; zwykle obrażony ma prawo, aby go krzywdziciel pierwszy przeproszał. O! jakież zniewagi wyrządziliśmy Bogu! a jednak On pierwszy szuka nas przez łaskę, którą oświeca rozum nasz i wzrusza serce nasze. „My tedy miłujmy Boga, iż Bóg nas pierwemu miłował“ (I. Jan 4, 19). Szukał Pan Bóg grzeszników — przez Proroków, przez Syna Swego, przez Apostołów, szuka ciągle przez kapłanów.

A więc duszo moja! czy zawsze prowadzić będziesz walkę z Bogiem? Czy Mu nie otworzysz drzwi serca twego? O jak dawno kołaczę do niego przez natchnienia! czy zdolasz się dłużej opierać Jego dobroci? Jeżeli Go teraz nie przyjmiesz, przyjdzie czas czy wcześniej, czy później, że wpadniesz w ręce Jego. Idź więc do Niego teraz, upadnij do Jego nóg, proś o łaskę i miłosierdzie i służ Mu wiernie aż do końca.

dziele nadzwyczaj wesołą „Końską kurację“, przedstawianą na scenie. Sztukę tę z wielkiem powodzeniem wystawiono w Warszawie i na pewno podobać się ona będzie tak samo i w Gdańsku. Po przedstawieniu odbędzie się skromna zabawa towarzyska, podczas której młodzież nasza będzie mogła potańczyć. Kto zatem spędzić chce wieczór przyjemnie, niechaj w niedzielę przybywa do pięknej sali Strzelnicy o godzinie siódmej. — Bilety nabywać można poprzednio w „Gazecie Gdańskiej“.

— Za czas od 27. września do 33. października wydawać się będzie na karty masło i ser.

— Gmina Kalthof oświadczyła się 74 głosami za przynależnością do Malborka łącznie z wyżynami (Gr. Werder), za Malborkiem samym 23 głosy były nieważne. Gmina Kalthof ma wypowiedzieć swą wolę przynależenia do Malborka lub Gdańska według orzeczenia Komisji granicznej.

Sztum. W czwartek zaaresztowano w Sztumskim polu w mieszkaniu robotnika Gogowskiego mordercę Merchela wraz z siostrą Gog, którą posadzają o współudział w zamordowaniu właściciela Liebrechta wraz z żoną w Miłkołajkach i zranił pozatym córkę, został potem skazany przez sąd przysięgłych w Elblągu na dożywotnie więzienie, skąd jednakowoż udało mu się po pewnym czasie zbiec.

Susz. Należy według rozporządzenia komisarza Rzeszy dla rozbrojenia oddać wszelką broń wojskową za specjalną opłatą od sztuki. Broń przyjmują w miastach magistraty lub wyznaczone przez nich składy a po wsiach przelożeni gmin.

## Baczność!

czytajcie uważnie

ogłoszenia

w których niezawodnie

znajdziecie

Coś

was interesującego.

Chelmno. Centrala elektryczna na powiaty chełmiński, świecki i toruński. Związek elektryczny na powyższe trzy powiaty rozpoczął swoją działalność, tak że prawdopodobnie niebawem powiaty te otrzymają z centrali siłę i światło. Do wydziału centrali należą z powiatu chełmińskiego pp.: Buczkowski, Jarczewski, Kaufmann i Janz; z powiatu świeckiego pp.: Parczewski, Korzeniewski, dr. Przewoski i Gabriel; z powiatu toruńskiego pp.: Szczaniecki, Kurzętkowski, Wagner i Dolatowski. Przewodniczącym jest p. Starosta z Chelmina.

Kwidzyn „Gazeta Polska“ donosi: W sprawie pobicia ks. Dr. Działowskiego i innych obywateli ziemskich, otrzymała redakcja „Allenst. Volksblatt“ list, w którym jakiś Niemiec stara się uniewinnić sprawców. Piszę on, że się nikomu nie stało, że napastnicy przewieźli jedynie tych Polaków za granicę, nie uczyniwszy nikomu (!) nic złego. My jednak czytaliśmy zeznania samych ofiar licznych świadków, i dlatego jesteśmy trochę odmiennego zdania. Cała rzecz ma się tak jak pisaliśmy o tem swojego czasu w naszym piśmie. Polacy ci zostali nie tylko przemocą wyciągnięci z domu, ale znęcano się nad nimi w okropny sposób. Ks. Dr. Działowski do dziś dnia jeszcze nosi poważne ślady pobicia i opaskę na oku, które mu ci bandyci wytłukli. Tak więc naiwnemu zaprzeczeniu, jakoby się tym Polakom nic nie stało, chyba, nikt nie myśli wierzyć.

Malbork. Według doniesienia „Volkszeitung“ miał na niedzielne zebranie niezależnych socjalistów w Malborku przemawiać poseł i znany przywódca z Berlina, został on jednakowoż przez Polaków w Tczewie zaaresztowany.

Bytom. Srebrny jubileusz Sokolstwa Polskiego na Górnym Śląsku. Wielką i ważną dla całego Górnego Śląska rocznicę obchodzi w październiku r. b. Sokolstwo Polskie. Mija bowiem 25 lat, jak założone zostało pierwsze gniazdo sokole na Śląsku, w Bytomiu. Szlachetny ten czyn garstki przyjaciół młodzieży naszej stał się dla narodu polskiego na Śląsku fundamentalnym kamieniem pod obecnie stojący potężny gmach Sokolstwa. Gniazdo bytomskie wyłoniło się z ponurej nocy ogólnego zwątpienia jak jasny promień narodowego odrodzenia, a z chwilą założenia „Sokoła“ na Śląsku nowa nastała era, i nowy nastał czas! I chociaż przez całe 25 lat ludzi nie brakło, którzy godzili w serce „Sokoła“ lub

którym hasła, głoszone przez Sokolstwo, wydawały się czemś fantastycznym, marzeniem nieziszczalnym, jednak chwila nadchodzi, w której hasła sokole stają się hasłami powszechnymi. Dziś cały naród polski wie, iż „równość, braterstwo, łączność i karność w pracy narodowej“, owe potężne hasła Sokole — tylko nas mogą uczynić wolnymi.

Ile się przyczyniło Sokolstwo Polskie do rozbudzenia ducha narodowego, do szerzenia oświaty na Śląsku, o tem pisać nie trzeba. Świadkiem pracy ofiarnej i poświęcenia narodowego — nie puste słowa, lecz czyny i owoce. Dziś — od Mysłowic aż pod Opole rozlega się rozkaz: „Baczność!“ a 13 tysięcy Sokolów posłusznie i karnie, hołduje wielkiej i wspaniałej myśli sokolej: W zdrowem ciele — zdrowy duch!

Z okazji tak wielkiej rocznicy na ziemi naszej apelujemy do wszystkich rodzin polskich. Oddawajcie młodzież pod opiekę „Sokoła“, bądźcie pomocni przy zakładaniu nowych gniazd sokolich; albowiem zwyciężycie to dla siebie i dla przyszłego pokolenia! A wykonanie apelu tego będzie najlepszym uczczeniem ćwierćwiekowej rocznicy.

Związek Sokolów Polskich — Dzielnica Śląska — obchodzi rocznicę tę w tych dniach 2. i 3. października r. b. wspaniałą uroczystością w Bytomiu połączoną z I. Zlotem Okręgu I. (bytomskiego). Bliższe szczegóły zostaną jeszcze ogłoszone przez gazety i afisze. Każdy więc Polak i każda Polka powinni w dniu tym brać udział w uroczystości sokolej, boć przecież „Sokół“ — to praca nasza i dorobek nasz.

#### Brak pracy w Niemczech.

Dwie plagi trapią obecnie w zastraszający sposób wielkie masy ludu roboczego w Niemczech; brak pracy i nieznośna drożyzna. Sprawozdanie ministra robót publicznych Brauna o obecnym stanie braku pracy, przedłożone na posiedzeniu wydziału gospodarstwa społecznego, przedstawia wprost zatrważający obraz.

Urzędowa statystyka nie podaje dokładnych liczb. W Berlinie samym było w dniu 1. sierpnia r. b. 150312 czyli 46 proc. osób zupełnie bez zatrudnienia. W innych miastach również wzrasta stale liczba bez pracy będących i wzrastać będzie nadal w miarę zbliżania się zimnej pory roku, przy obecnym braku opał i znaczniejszego niż w roku ubiegłym zawieszenia pracy w fabrykach. Liczba ograniczenia tylko pracujących, czyli po 24 godziny tygodniowo wzrasta także w sposób zatrważający.

W Berlinie jest 12392 (15 proc.) mężczyzn, ojców rodzin od 6 miesięcy bez pracy, 4633 (5,5 proc.) już od 9 miesięcy i dłużej bez zatrudnienia, skazanych na pobieranie wsparcia. Jest to zatem już nie objaw przemijający, lecz zło chroniczne.

Rodziny, obciążone większą liczbą dzieci, zżakane są wobec braku pracy swych żywicieli niemal na śmierć głodową, to też śmiertelność wśród dzieci jest ostrzegawczym symptomem na skutki tej plagi, spadającej na barki ludu pracującego. Niezwykle wielką jest też liczba przypadków pozbawienia swoich dzieci życia i samobójstw.

Rząd niemiecki wydał wprawdzie dotychczas na złagodzenie braku pracy 126 milionów, które dały zatrudnienie 61000 osobom na przeciąg czasu 4—5 miesięcy lecz jest to kroplą wody na rozpalony kamień.

## Ostatnie wiadomości.

**Bolszewicy uciekają w popłochu.**  
**Baranowicze przez oddziały wielkopolskie zostały zajęte.**

## Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Ćwiczenia Sokoła odbywają się regularnie co wtorki i piątki o godz. 7 wiecz. na sali przy Kehrriedergasse. Naczelnik.

Gdańsk. Zebranie Tow. Polek odbędzie się w poniedziałek 4-go października o godz. 7 i pół wiecz. na sali w Ochronce przy Poggenpuhl Zarząd.

Gdańsk. Zebranie towarzystwa św. Zytv w niedzielę 3-go października o godz. 5 po poł. w ochronce Poggenpuhl 11.

W Szemudzie pow. wejherowski. Posiedzenie Kółka roln. w niedzielę 10-go paźdz. o godz. 1 po poł. w zwykłym lokalu, na które zaprasza Zarząd.

Nowyport. W niedzielę 3-go października zebranie Tow. Ludowego na Brzeźno i okolice w Dozmu Ludowym w Nowymporcie zaraz po nieszych porach. Zarząd.

Firog. Wiec odbędzie się na parafie Matarnia w sprawach parafialnych i społecznych w niedzielę, dnia 3-go października o s. dzimie 4-tej po południu na sali p. Kiewerta.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kiełbratowski w Gdańsku.

**BANK KWILECKI POTOCKI I SKA**

Tow. Akc. Oddział Gdański, Gdańsk, Handogasse 85



## BANK PUCK

Spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością  
w Puoku (Putzig Wpr).  
udziela pożyczek  
pod bardzo dogodnymi warunkami i płać od depozytów  
od depozytów z półrocznym wypowiedzeniem 4 1/2 %  
" " z czterocrocznym " 3 1/2 %  
" " z ośmiodzielnym " 3 %  
Lokal bankowy otwarty codziennie od 9 — 12 przed  
południem z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Zarząd:

B. Adolph, Stan. Nowak, M. Lorkowski.

## Bank Ludowy

Tow. z niogr. p.

w Gdańsku, Jopengasse nr. 47.

TELEFON 1956.

Poczt. konto czekowe 943

Przyjmuje kapitały wszelkiej wysokości na do-  
godnych warunkach i udziela pożyczki na hi-  
poteki i weksle. Otwieramy konta czekowe rachun-  
ki bieżące i skutecznie wpłaty zamiejscowe.  
Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów  
wartościowych. Inkasujemy weksle i czek. Za-  
mieniamy kupony i pieniądze zagraniczne. ::

Adres: BANK LUDOWY, GDAŃSK.

## Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Serakowicach

udziela pożyczek

pod dogodnymi warunkami

przyjmuje depozyta

placąc 8 i 3 1/2 % stosownie do wypowiedzenia

Zarząd:

Jórkowski, Grónowski, Dorszewski  
Ks. Proboszcz Łosiński, kurator,

## Bank Ludowy

E. G.  
m. u. H.

w Stanisławowie.

przyjmuje depozyta (oszczędności) i płać  
procent podług umowy; udziela także po-  
życzki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1—3 po poł.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.  
Józef Blak, Br. Ptaoh, Krefta.

## Bank Kaszubski w Wejherowie.

Przyjmujemy oszczędności i udzielamy po-  
życzek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy  
rachunki bieżące i skutecznie wpłaty  
zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie  
i sprzedaży papierów wartościowych (fand-  
brifów). Inkasujemy weksle i czek. Za-  
mieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.  
Adr: Bank Kaszubski E. G. m. u. H., Wejherowo.  
Tel. 1229. Pocztowe konto czek. w Gdańsku 4482

## Jan Błęński w Gdańsku

przy ulicy SZEROKIEJ nr. 71.  
(Danaig Breitgasse nr. 71)  
poleca

bogaty zapas

konjaku, rumu, win i cygar,

hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych.

Bracia rozszerzają „Gazetę Gdańską”

## Pocztówki!

## Pocztówki!

Otrzymałmy świeżą przesyłkę pocztówek polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykonaniu,  
sztuka tylko 30 fen., 6 rozmaitych pocztówek  
1,80 mk. Cena rozumie się w walucie niemieckiej.

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 1,— mk.

W walucie polskiej kosztują pocztówki sztuka  
po 1,— mk. 6 pocztówek 6,— mk. Porto przesyłki  
to samo. 472

Ponieważ saliczek obecnie wysłać nie wolno,  
należy przy zamówieniu nadesłać należytość naprzód.

Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.

## Bank Ludowy, Sopot

z n. p.

Przyjmuje depozyta

bez wypowiedzenia po 3 1/2 %, za 3 mies. wyp. 4,  
za 1 1/2 rocz. wyp. 4 1/2 % za całorocznym wyp. 5 %  
Załatwia wszelkie przekazy, wydaje listy kredytowe  
i czek.

Elektryczność i gaz

Wodociągi

Kanalizację

Centralne

ogrzanie

Telefon 2620  
Pomorskie Instalacyjne Tow. Akc.  
Gdańsk, Brothbankgasse 12  
Wszelkie  
reparacje  
własnych  
warsztatów.  
Pierwsze polskie  
przedsiębiorstwo instalacyjne.

## Zecerów linotypistów

potrzebujemy natychmiast, chwilowo mają  
stawić na maszynę „Ideal” a później na  
amerykańskiej „Intertype” pierwszej maszy-  
nie tego rodzaju z klawiaturą polską.

„Gazeta Gdańska” Tow. Akc.  
G D A Ń S K, Grobla Przedmiejska 49. (1698)

## KORESPONDENT

ma wolne godziny popołudniowe. Przyjmuje również  
tłumaczenia.

Łask. oferty do „Gazety Gdańskiej” pod „korespondent”

## Dla Sidlic!

Od 1 października lub wcześniej  
do oddania agentura „Gazety Gdańskiej”  
w Sidlicach. Zgłoszenia przyjmuje (1851)  
Ekspedycja „Gazety Gdańskiej.”

Włosy kupuje i płaci naj-  
wyższe ceny.

Fryzjer KÖRNER  
GDAŃSK, Kohlenmarkt 18/19.

Gustownie

na

modnym papierze

wykonane

zaproszenia

i

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskiej.

## Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

3 % i 3 1/2 % procent

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i czwartki od  
godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Nathan.

Ptaoh.

Müller

## Bank Ludowy w Chmielnie

wypożycza pieniądze i przyjmuje takowe  
placąc po 3, 3 1/2 i 4 %.

Zarazem prosimy

na czas odnawiać weksle.

Godziny biurowe od godziny 8—1.

Ks. Prob. Sadowski, I. Wallerand, L. Reimer.

## N. Kalinowski i Sp.

Przedsiębiorstwo budowlane

GDAŃSK, Poggenpahl nr. 36.

Poleca się do wszelkich nowych robót, jako też  
przebudowania, reparacji, prac betonowych,  
żelbetonowych i ziemnych. 1509

Kosztorysy bezpłatnie.

Z końcem października mamy do oddania większe  
ilości (2217)

okowity 96 | 97 %

ocelonej, franco Gdańsk. — Zamówienia uprasza

Grundbesitz, G. m. b. H.

Oddz. Fabryka spirytusu — Gdańsk, Hansaplatz 1.

## Maszyny do pisania!

Poszukuje się celem kupna lub wypożyczenia maszyny  
do pisania z polską tasturą. Zgłosz. pod lit. K. do  
Eksp. Gaz. Gd.

## DRUKI

wykonywa starannie i tanio

Drukarnia „Gazety Gdańskiej”